**Dr Robert C. Newman, Cuda, sesja 3,   
Nauka i liberalizm o cudach**

© 2024 Robert Newman i Ted Hildebrandt

To jest nasz kurs, Cuda i cuda Jezusa, oraz to, co moglibyśmy nazwać Modułem 3, jakkolwiek chcecie to nazwać, Nauka i powstanie liberalizmu. Chodźmy więc na to spojrzeć. Zaczynamy od renesansu.

Greccy autorzy klasyczni zostali ponownie odkryci w Europie Zachodniej wraz z upadkiem Konstantynopola przez Turków, gdy uchodźcy uciekli na Zachód. W ten sposób Europejczycy dowiedzieli się, co naprawdę myśleli i nauczali ci starożytni autorzy, korygując zniekształcone informacje, które napływały ze średniowiecza, oraz mniej zniekształcony materiał przekazywany z Hiszpanii w tłumaczeniach na język arabski. Materiał ten obejmował filozofię, naukę, etykę, historię, rząd, medycynę, retorykę, dramat i poezję, a także pogańską religię i magię.

Rezultatem był wielki bodziec dla uniwersytetów europejskich i wzrosło zainteresowanie starożytnymi językami greckimi i hebrajskimi. Pomogło Europejczykom spojrzeć na własną kulturę w szerszym kontekście niż średniowieczne chrześcijaństwo, islam i judaizm, ale także przywróciło szereg starożytnych herezji. Uczeni zdali sobie sprawę z natury relacji o cudach ze starożytnego pogaństwa.

Mniej więcej w tym czasie mamy do czynienia z Reformacją, ponownym odkryciem ewangelii łaski Bożej, która została zdezorientowana i zwiedziona przez stulecia nieznajomości Słowa Bożego z powodu niskiego poziomu umiejętności czytania i pisania, synkretyzmu z lokalnymi pogaństwami i światowym społeczeństwem oraz instytucjonalnymi rozmach Kościoła katolickiego i monastycyzmu. Doprowadziło to do ponownego zainteresowania tym, czego faktycznie naucza Biblia, w przeciwieństwie do tego, jak ją rozumieno przez filtry wieków średniowiecznego katolicyzmu. Jednym z rezultatów tych badań było uświadomienie sobie, że średniowieczne i współczesne cuda katolickie miały inny charakter niż cuda biblijne.

Ponieważ katolicyzm nauczał, że cuda trwają w związku z życiem szczególnie świętych ludzi, istniała tendencja do odrzucania kontynuacji cudów. Pomyśl trochę o nauce średniowiecznej. Niektóre średniowieczne uniwersytety dokonały dość imponującej pracy w fizyce, pokazując nam, że Arystoteles mylił się co do ruchu obiektów na Ziemi, ale to prace Kopernika, Galileusza i Keplera pokazały, że kosmologia Arystotelesa skupiona na Ziemi była błędna. i utorował drogę rozwojowi współczesnej nauki.

Mikołaj Kopernik 1473-1543, świadomy astronomicznych spekulacji świata starożytnego, zauważył, że duże uproszczenie techniki obliczania położenia planet można by uzyskać, gdyby przyjąć, że krążą one wokół Słońca, a nie wokół Ziemi . Galileusz, 1564-1642, pierwszy, który zastosował nowo wynaleziony teleskop do patrzenia na niebo, wykazał, że ani słońce, ani księżyc nie są doskonałe, jak twierdził Arystoteles, oraz że planetarny układ księżyców kręci się wokół planety Jowisz, tak że wszystko nie krążył wokół Ziemi. Johannes Kepler (1571-1630) wykorzystał obszerne dane obserwacyjne zebrane przez swojego mentora Tycho Brahe, aby wykazać, że planety rzeczywiście krążą wokół Słońca, a ich ruchy można opisać kilkoma prawami.

To prowadzi nas do Izaaka Newtona, 1642-1727. Newton, jeden z najgenialniejszych umysłów w historii, zaprojektował nowy typ teleskopu, odkrył, że szklany pryzmat rozdziela białe światło na jego różne kolorowe składowe, wynalazł nowy rodzaj matematyki i pokazał, że prawa Keplera dotyczące ruchu planet można zastosować można to wytłumaczyć bardzo ogólnym zestawem praw ruchu, które mają zastosowanie do wszystkich obiektów na Ziemi, oraz siłą zwaną grawitacją, która przyciąga do siebie wszystkie masywne obiekty. O Newtonie, naturze i prawach natury, które kryją ukrytą noc, pisał współczesny poeta Alexander Pope.

Bóg powiedział: Niech Newton będzie, a wszystko stanie się światłem. Wpływ Newtona. Sam Newton był zdeklarowanym chrześcijaninem, choć aryjskim, to znaczy niewierzącym w bóstwo Jezusa.

Wierzył w Boga, Stwórcę, który może w cudowny sposób interweniować w przyrodzie, i spędzał znaczną część swojego czasu na badaniu proroctw biblijnych. Jednak wielu, którzy przyszli po nim, uważało, że tak wiele rzeczywistości wyjaśnił w kategoriach prawa, że Bóg nie był potrzebny. Doprowadziło to do powstania ruchu deistycznego w Anglii, a później ruchu filozoficznego we Francji, spopularyzowanego przez autorów wielkiej Encyklopedii Francuskiej.

POWSTANIE LIBERALIZMU TEOLOGICZNEGO Spinoza, Hume i Kant – ci trzej ludzie utorowali drogę liberalizmowi teologicznemu, dostarczając filozoficznego uzasadnienia odrzucenia cudu. Benedykt Spinoza, David Hume i Immanuel Kant. Później przyjrzymy się ich argumentom bardziej szczegółowo.

Benedykt Spinoza żył w latach 1632–1677. Spinoza, przyjmując pogląd panteistyczny, argumentował, że natura i Bóg to dwa różne słowa oznaczające tę samą rzecz, że prawo naturalne i dekrety Boże są również tym samym, że dekrety Boże są niezmienne i dlatego cuda są z definicji niemożliwe. David Hume, 1711-1776, atakował cuda z empirycznego punktu widzenia.

Twierdził, że nasze prawa naturalne opierają się na mocnym i niezmiennym doświadczeniu, a cuda z definicji naruszają prawo naturalne. Dlatego nigdy nie powinniśmy akceptować cudownego wyjaśnienia zdarzenia, chyba że wyjaśnienie inne niż cudowne byłoby jeszcze bardziej nieprawdopodobne. Immanuel Kant (1724-1804) argumentował, że człowiek ma dostęp jedynie do pozorów, a nie do rzeczy takimi, jakie są w rzeczywistości, zatem wszelka teologia i metafizyka są nieuzasadnionymi spekulacjami.

Jedynie rozum praktyczny miał prawo postulować istnienie Boga, wolności i nieśmiertelności, prowadząc do religii moralnej wyłącznie obowiązku. Taka religia, będąca formą deizmu, nie potrzebuje poświadczenia cudami, które w związku z tym nie mają znaczenia w życiu codziennym, z wyjątkiem być może zachęcania zwykłych ludzi do praktykowania moralności, gdy nie można ich do tego zmusić z lepszych pobudek. Liberalizm teologiczny, jak go dziś nazywamy, jest w kręgach protestanckich wyrostkiem zarysowanych powyżej sił.

Po pierwsze, protestancka wstręt do katolickich relacji o cudach. Po drugie, naukowa pogarda dla doniesień o nieregularnych i przesądnych wydarzeniach. Po trzecie, filozoficzne poczucie, że cuda są albo dedukcyjnie niemożliwe, indukcyjnie nieuzasadnione, albo praktycznie nieistotne.

I po czwarte, deistyczna wiara, że prawdziwa religia jest raczej moralna niż objawiająca. Liberalizm teologiczny powstał w XIX-wiecznych Niemczech jako bardziej chrześcijańska alternatywa dla brytyjskiego deizmu i francuskiego ateizmu. Dążyła do zachowania moralnego charakteru chrześcijaństwa i lepszych nauk Biblii, zwłaszcza Nowego Testamentu i życia Jezusa.

Widać to w próbach przepisania życia Jezusa w duchu liberalnym, także w celu uniknięcia cudów w historii świętej poprzez redagowanie ksiąg biblijnych, postulowanie różnorodnych źródeł i redaktorów, pisanie proroctw po wydarzeniach, dopuszczanie do fikcyjnych narracji i fałszywego autorstwa pismo. Rozprzestrzenianie się liberalizmu. Liberalizm rozprzestrzenił się z Niemiec do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych pod koniec XIX wieku przy znacznej pomocy darwinizmu.

Zdominował najpierw uniwersytety, następnie seminaria teologiczne, a na końcu główne wyznania. Jest to ortodoksja większości przywódców intelektualnych i kulturowych w dzisiejszych Stanach Zjednoczonych i Europie. Wywarło to także wpływ na podobne środowiska na większości starszych pól misyjnych.

Wpływ liberalizmu. Liberalizm nigdy nie był tak popularny wśród zwykłych ludzi w Stanach Zjednoczonych, jak wśród przywódców. Mimo to ma znaczny wpływ w drodze mieszania, nawet wśród bardziej konserwatywnych grup chrześcijańskich.

Wiele z jego nauk przyjęły różne sekty i grupy nowego wieku, a ortodoksyjni chrześcijanie czasami reagowali przesadnie, odpowiadając na liberalizm. Cóż, jest to krótka podróż po powstaniu nauki i teologicznego liberalizmu, gdzie można zobaczyć wpływ odrzucenia cudu, które przecież jest tematem naszych wykładów tutaj, cudu. OK, poszło szybciej, niż myślałem, ale to były trzy.

Cztery to... To nadal nie działa.